

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r.,

sprawy **M. Z.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in. z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 20 kwietnia 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 18 maja 2016 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego M. Z.

kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 maja 2016r. Sąd Rejonowy w W. skazał M. Z.o za popełnienie dwóch czynów ciągłych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to, na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 64 § 2 k.k., za czyn pierwszy wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny, a za czyn drugi karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny. Na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. orzeczone kary połączył, wymierzając skazanemu karę 4 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej na kwotę 50 zł.

Apelacje od rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego wnieśli osobiście oskarżony oraz jego obrońca.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca. Skarżący podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego:

- a) *art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.;*
- b) *art. 378 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 k.p.k. w zw. z art. 16 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 - 2 k.p.k.;*
- c) *art. 15 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k.;*
- d) *art 100 § 5 k.p.k. w zw. z art. 140 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 453 § 1 k.p.k.*

W konsekwencji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej zażądał oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.k. Podzielić należało wnioski płynące z wyводу prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Odnosząc się do skargi, stwierdzić należało, że nie zostało skutecznie wykazane istnienie wymienionych tam uchybień procesowych. Jako całkowicie bezzasadne było twierdzenie autora kasacji o istnieniu przyczyny mogącej stanowić podstawę do wyłączenia SSO I. R. W sprawie nie było żadnych przeszkód do orzekania w postępowaniu apelacyjnym przez sędziego, który wydał wcześniej orzeczenie uchylające sprawę do ponownego rozpoznania. Wbrew twierdzeniom obrońcy analiza akt sprawy nie wykazała, aby orzekająca sędzia wyrażała jakiegokolwiek poglądy mogące podważać jej bezstronność. Aktualny pozostaje w przedmiotowej sprawie pogląd ugruntowany w judykaturze, że orzekanie przez sędziego we wcześniejszych sprawach danego oskarżonego (także uchylenie orzeczenia w sprawie, a następnie powtórnie przeprowadzenie kontroli odwoławczej po ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji) nie jest

okolicznością skutkującą wyłączenie takiego sędziego w oparciu o normę z art. 41 § 1 k.p.k. Podobnie zredagowanie zapytań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania nie stanowi przesłanki, która mogłaby wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Zarzuty z punktu *b i c* skargi należało ocenić, jako bezzasadne w stopniu oczywistym. Co więcej, analiza akt wskazywała, że w tej części kasacji celem skarżącego było kwestionowanie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, zaś ocena tych zarzutów wskazuje, że powielono zarzuty apelacyjne, do których wyczerpująco odniósł się Sąd Okręgowy w rzeczowym i wnikliwym uzasadnieniu. Kontrola apelacyjna w tym zakresie była bez zarzutu, stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Wbrew wywodom obrońcy nie doszło do naruszenia prawa do obrony skazanego. W tym zakresie należało podzielić argumentację Sądu odwoławczego, iż złożony po rozprawie w dniu 22 czerwca 2015r. wniosek o zwolnieniu dotychczasowego obrońcy z jego obowiązków i wyznaczenie nowego obrońcy nie był uzasadniony w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.k., gdyż nie wykazano konkretnych, ważnych przyczyn złożenia takiego wniosku, deklarując jedynie brak zaufania do dotychczasowego obrońcy. Nie dostrzeżono, aby obrońca zachowywał się niekompetentnie. Przeciwnie, uznano, że wykonywał swoje obowiązki należycie i starannie. W ocenie Sądu *a quo* wniosek zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Ten punkt widzenia zaaprobował Sąd odwoławczy.

Podobnie na uznanie zasługuje argumentacja Sądu Okręgowego odnośnie bezzasadności zarzutu niepodjęcia z urzędu czynności w celu ustalenia adresu świadka Ł. S. Twierdzenia obrońcy jawiły się jako nieobiektywne wobec tego, że Sąd *meriti* podjął procedurę ustalenia miejsca pobytu tegoż świadka, ale bez rezultatu, zaś skazany M. Z. nie dopełnił obowiązku wskazania miejsca pobytu. Wobec wyczerpującej i wszechstronnej kontroli apelacyjnej powtarzanie wyłożonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentów było bezcelowe.

Oczywiście bezzasadny był również zarzut z punktu „*d*” kasacji. W pierwszej kolejności należało wskazać, że wezwanie do uzupełnienia braku poprzez podanie adresu świadka nie jest orzeczeniem ani zarządzeniem w świetle art. 140 k.p.k. i art. 100 § 5 k.p.k. i nie wymagało zawiadomienia o nim obrońcy skazanego; nie

można było zatem mówić o rażącym naruszeniu tych przepisów statuujących zasady dokonywania czynności procesowych, jakimi są doręczenia. Skarżący nie wykazał, w jaki sposób niezawiadomienie obrony o treści pisma skierowanego do skazanego miałyby mieć wpływ na sytuację procesową skazanego. Nie można przecież winić Sądu *a quo* za to, że skazany nie odebrał przesyłki, którą uznano za doręczoną w trybie art. 133 § 2 k.p.k., ani za to, że obrońca nie przeglądał akt. Jednocześnie trzeba podkreślić, że Sąd ten nie był w ogóle zobligowany wzywać oskarżonego do uzupełnienia braku i podania adresu świadka. Skarżący wysnuł zbyt daleko idący wniosek, że skoro Sąd wezwał skazanego do podania adresu świadka, to znaczy, że podjął decyzję o konieczności jego przesłuchania.

W tych warunkach, akceptując w całej rozciągłości argumentację zawartą w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. orzeczono o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.